


Poanalizujemy rozdania z turnieju nr 8, czyli ostatniego GUTW.

Rozdanie nr 6, EW po partii, otwiera E:

|        |                                                                                   |         |  |
|--------|-----------------------------------------------------------------------------------|---------|--|
|        | ♠J84                                                                              |         |  |
| 6      | ♥32                                                                               |         |  |
| EW / E | ♦KJ                                                                               |         |  |
|        | ♣J95432                                                                           |         |  |
| ♠K9732 |                                                                                   | ♠Q      |  |
| ♥J1087 |  | ♥AQ54   |  |
| ♦Q93   |                                                                                   | ♦A76    |  |
| ♣A     |                                                                                   | ♣K10876 |  |
|        | ♠A1065                                                                            |         |  |
|        | ♥K96                                                                              |         |  |
|        | ♦108542                                                                           |         |  |
|        | ♣Q                                                                                |         |  |

Minimax: 4♥ W -620

## Jak należało licytować?

### a) system naturalny

„NS” będą pasować, zobaczymy jak „WE” policytuje: „E” otwiera licytację 1♣ (2+♣), partner ma 7+PC czyli nie spasuje. Ma poniżej 12PC, czyli nie może dać GF, licytuje więc 1S. „E” może powiedzieć 1NT (ma ładną kartę i jedyny kolor, którego mógłby się obawiać to ♠, które zgłosił partner) lub pokazać 5♣, mówiąc 2♣. Niezależnie od tego co powie „E” to jego partner powie 2♥ pokazując w ten sposób 5+♠ i 4+♥ (gdyby miał 4♠ i 4+♥ to by odpowiedział 1♥ na 1♣). „E” fituje ♥ i ma maksimum punktów, które mógł mieć (wcześniej mówiąc 1NT/2♣ pokazał dolną siłę otwarcia, czyli 12-15PC). Niektórzy mając taką górę i do tego taki ładny skład mogą „wrzucić” od razu końcówkę, ale prawidłowy będzie inwit, czyli 3♥. Co pokazał „W” do tej pory? Układ w kolorach starszych

wymieniony powyżej i 7-11PC. Partner inwituje, czyli pyta czy mamy górę czy dół przedziału – mamy zdecydowanie górę, czyli licytujemy 4♥

Cała licytacja:

| N      | E  | S   | W  |
|--------|----|-----|----|
|        | 1♣ | Pas | 1♠ |
| pas    | 2♣ | pas | 2♥ |
| pas    | 3♥ | pas | 4♥ |
| pas... |    |     |    |

### **b) system WJ**

W systemie WJ licytacja może być taka sama, ale o innym znaczeniu odzywki 2♣, która dla grających otwarciem 2♣ z systemu precision (to otwarcie wpisane jest w domyślny WJ) znaczyłoby 15+PC i 5+♣. Ponieważ karta otwarcia jest na pograniczu siły „precisiona” niektórzy otworzyliby z tym 2♣ = 11-15PC 5+♣+starsza 4 lub 6+♣. Partner w tym przypadku zalicytowałby sztuczne 2♦ = pytanie o rodzaj otwarcia. „E” odpowie systemowo 2♥, czyli pokaże 11-15PC z 5+♣ i 4♥. „W” mając 10 niebrzydkich PC raczej zdecyduje się na inwit 3♥, który „E” zdecydowanie przyjmie licytując 4♥

Cała licytacja:

| N   | E   | S      | W  |
|-----|-----|--------|----|
|     | 2♣* | Pas    | 2♦ |
| pas | 2♥  | pas    | 3♥ |
| pas | 4♥  | pas... |    |

## Obrona i rozgrywka

Wist, zależnie od licytacji padnie z ręki „N” lub „S”. Rozgrywka kontraktu jest skomplikowana i zależna od pierwszego wistu

### a) wist pada z ręki N(pierwszy przykład licytacji przeciwników):

♠J84

♥32

♦KJ

♣J95432

„N” wie o 5♣ w dziadku, jak również o 5♠ u rozgrywającego. Może spróbować szansy, że partner ma renons w ♣ i od razu dostanie przebitkę. Alternatywą jest wist w K♦! – jeśli partner ma A♦ to jest spora szansa na szybkie 3 lewy (K♦, A♦, przebitka ♦). Wiedząc o krótkości ♣ w ręce rozgrywającego może też spróbować wistu w atu, by rozgrywający nie przebijał za dużo. Wybierzemy wist w ♣. Normalnie zawistujemy 4-tą najlepszą. Ale idziemy do potencjalnej przebitki. Partner, jeśli faktycznie przebija to zorientuje się, że mamy dużo trefli, czyli rozczyta naszego lavithala - czyli takie wyjście (najczęściej do przebitki), które pokazuje partnerowi którądy ma do nas wracać. Zdecydowanie chcemy by partner próbował do nas dojść ♦, czyli pójdziemy najniższą kartą, 2♣. Zdaję sobie sprawę, że dla niektórych brzmi to jak „czarna magia”, ale możecie o tym przeczytać w pliku o wistach przesłanym przeze mnie. Sygnał lavintala polega na tym, że idąc do przebitki(nie tylko), możemy pokazać partnerowi w jaki kolor ma wyjść po wzięciu lewy. Odpada kolor, który przebije jak również kolor atutowy – zostają dwa. Wychodząc najwyższą kartą mówimy „partnerze wyjdź w starszy z dwóch” i analogicznie wychodząc najniższą kartą powiemy by grał w ten niższy rangą kolor. Nie mając preferencji powrotu wyjdziemy do przebitki jakąś środkową kartą. To tyle z teorii sygnału lavinthala, chociaż wysokiej klasy gracze nie przepuszczą okazji by, wychodząc którąś z kart środkowych, pokazać jakąś dodatkową informację (mogli wyjść np. 765 czy 4 i każda z tych kart ma trochę inne znaczenie), ale nie zagłębiajmy się w to za bardzo w tej chwili. Zwłaszcza, że na pierwszym wiście nie mamy takich możliwości zazwyczaj. Czyli wistujemy 2♣ mając nadzieję, że jak partner

przebiję to zrozumie, że chcemy odwistu w  $\spadesuit$ . Po tym krótkim wstępie przypomnę jak leżą karty, żeby nie trzeba było przewijać za dużo:

|                    |                                                                                   |                    |
|--------------------|-----------------------------------------------------------------------------------|--------------------|
|                    | $\spadesuit$ J84                                                                  |                    |
| 6                  | $\heartsuit$ 32                                                                   |                    |
| EW / E             | $\diamondsuit$ KJ                                                                 |                    |
|                    | $\clubsuit$ J95432                                                                |                    |
| $\spadesuit$ K9732 |  | $\spadesuit$ Q     |
| $\heartsuit$ J1087 |                                                                                   | $\heartsuit$ AQ54  |
| $\diamondsuit$ Q93 |                                                                                   | $\diamondsuit$ A76 |
| $\clubsuit$ A      |                                                                                   | $\clubsuit$ K10876 |
|                    | $\spadesuit$ A1065                                                                |                    |
|                    | $\heartsuit$ K96                                                                  |                    |
|                    | $\diamondsuit$ 108542                                                             |                    |
|                    | $\clubsuit$ Q                                                                     |                    |

Jak wspomniałem wcześniej rozgrywka jest dosyć skomplikowana. Nie możemy od razu ściągnąć atutów, bo chcemy przebijać  $\clubsuit$  w jednym ręku, a w drugim  $\spadesuit$ . Po wzięciu na  $A\clubsuit$  zagramy pika do  $Q\spadesuit$ . „S” zabije asem i odejdzie, najlepiej dla pary „NS”, w atuta (aby jak najmniej przebitek rozgrywający zrobił). Rozgrywający weźmie  $Q\heartsuit$  i zagra trefla, aby przebić. „S” może przebić, ale straci w ten sposób lewą - wyrzuci więc  $\spadesuit$  lub  $\diamondsuit$ . Po przebicciu trefla w ręku, ściągamy  $K\spadesuit$  usuwając  $\diamondsuit$  i dalej gramy na przebitki, w rezultacie wygrywając kontrakt.

Rezultat:  $4\heartsuit$  W = 620

### b) wist pada z ręki S(po licytacji WJ)

Też wist nie jest oczywisty. Wiemy, że rozgrywający ma  $5+\clubsuit$  i  $4\heartsuit$ , drugi przeciwnik dużo nam nie sprzedał. Wybierzmy wist karowy. Nie mamy w tym kolorze figury, więc nie wistujemy 4-tą od góry by nie oszukiwać partnera. Zawistujemy  $8\diamondsuit$ . Pierwsze problem przed rozgrywającym jest już w pierwszej

dokładanej karcie ze stołu. Jeśli wist padł spod K♦ to trzeba wstawić Q♦ jeśli nie to raczej lepiej położyć 9. Rozgrywający widząc 8♦ raczej wyklucza wist spod K♦ i kładzie 9, dalej J♦ i... no właśnie czy zabić A♦? Jeśli K♦ jest u „N” to nie będzie on mógł po wzięciu na J♦ zagrać w ten kolor, czyli unikniemy oddania 2 lew w ♦ (bo po oddaniu na A♠ wyrzucimy ♦ z ręki na K♠). To może puścimy tego J♦ i zobaczymy co dalej. Z tym, że istnieją inne zagrożenia. Jak np. w tym właśnie rozdaniu. Jeśli oddamy „N” lewę na J♦ to łatwo obłożą nas grając w K♦, bo weźmie jeszcze przebitkę w tym kolorze. Nie uda nam się wyrzucić ze stołu ♦ na K♣, bo drugi przeciwnik ma złośliwie singla w tym kolorze. Szanse na podział 5-2♦ i 1-6♣ są bardzo małe, ale to jeszcze nie wszystkie możliwe problemy w rozdaniu. Ogólnie rzecz biorąc do policzenia jest bardzo dużo różnych możliwości. Przy grze na żywo dochodzi jeszcze tzw. obecność przy stole, znajomość przeciwnika, która spowodować może, że „takie same” sytuacje rozwiążemy inaczej. Nie będziemy się rozwodzić czy należało zabić A♦ czy puścić (statystycznie, bo w tym rozdaniu na pewno zabić). Dość powiedzieć, że po puszczeniu odejście w kiera przez „N” też obkładało. Po zabiciu A♦ rozgrywka będzie zbliżona do tej z punktu a), bo jak oddamy na A♠ i przeciwnik wyjdzie w karo to nie będzie możliwości oddania dwóch lew w tym kolorze, bo K♦ już będzie singlowy. Czyli od pierwszego (wcale nie oczywistego) wistu i po wiście od położenia pierwszej karty z dziadka jak i potem od dołożenia A♦ bądź puszczenia J♦ zależą losy kontraktu.

link do turnieju:

<https://kubusiu.michzimny.pl/GUTW/8/>

Wygrała para: Aleksander Wojtczak z partnerem.